KURJER WARSZAWSKI.

D. 25. Września. — Rok 1842. Niedziela. № 253. Jutro, Ś. Cyprjan. Wschód sł: g.6, mi:4, Zach: g.5, m.56.

N. PAN raczył mianować, X. Franci: *Lüdecke* (Lidcke), Kanonika honoro: Augustow:, Profesora Akademji Ducho: Rzymsko-Katolic: w Warszawie, Członkiem Rady Wych: Publ: Królestwa Polskiego. — N. PAN raczył skazanym za rozmaite zbrodnie na ciężkie kary Protazemu *Żelazkowskiemu* i Janowi *Woiaczuk*, też kary zmniejszyć; a Jana *Gryc* za zbrodnią morderstwa rozbójniczego na karę śmierci, przez powieszenie na szubienicy skazanego, która to kara, na dożywotnie więzienie zamienioną została; Postanowił, iż nie Znalazł powodów do udarowania skazanego łaską KRÓLEWSKĄ. — Znakomity nasz Rzeźbiarz JPan *Tatarkiewicz*, który swym talentem i pracą iuż wielekroć przysłużył się Lubownikom kunsztu, oraz pamiątkami wyobrażaiącemi popiersia słynnych Osób; teraz ukończył Popiersie ś. p. JW. Jenerała *Rautenstraucha*. Odlewy odznaczaią się zupełnem podobieństwem twarzy nieboszczyka, i dokładnem wypracowaniem, można obstalować u tegoż Artysty, mieszkaiącego w pałacu W. *Grabowskiego* przy ulicy Miodowej, pod Nr 495. Wiele iuż zamówiono przez Osoby którym pamięć przymiotów i dobroczynność Nieboszczyka zawsze będzie drogą. — Ś. p. Tekla z Wierzbickich *Piorowa*, maiąca lat 46, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pogrążony w smutku Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyiaciół na exportację zwłok Jej z Kaplicy XX. Karmelitów na Lesznie, na smętarz Powązkowski w dniu iutrzejszym o godzinie 3ciej z południa odbyć się maiącą. — Pozostały Mąż z Familją po ś. p. Eleonorze z Mościckich *Szymborskiej*, zmarłej onegdaj, zaprasza Krewnych i Przyiaciół na exportację ciała z Kaplicy OO. *Bernardynów*, dziś o godz: 3ej po połud:. — SALVE REGINA (Witaj Królowo), Hymn Religijny na 4ry głosy męzkie ułożony i poświęcony cieniom ś. p. Jenerała Adjutanta *Rautenstrauch*, przez Tomasza *Nideckiego* Dyrektora Opery, wykonany przy grobie przez Artystów tejże Opery w dniu 31 Sierpnia r. b., wydany został w Składzie muzyki Ignacego *Klukowskiego*; cena zło: 1. — *Dyrektor Szkoły Rabinów*. Podaie do wiadomości, iż zapis uczniów do Szkoły Rabinów, na półrocze pierwsze roku szkolnego 184²/3, rozpocznie się 28go Wrześ: (10 Paźdz:) r. b. i trwać będzie codziennie od godz: 9tej z rana do 1szej z połud:, aż do ²/14 Paźdz:. Uczniowie maiący bezpłatnie pobierać nauki, winni złożyć świadectwa ubóstwa i dobrej konduity, stosownie do istnieiących w tej mierze przepisów. A. *Eisenbaum*, Z. — (A. n.) Szedłem sobie ulicą *Nowy świat*; zostawiwszy na boku nową drogę, szedłem dalej; aż kilka domów minąwszy rzuciłem okiem, a tu napis: »Wielka Galerja Obrazów" na korzyść Sierot i Ochrony; cena niewielka; 600 obrazów, na cel tak dobroczynny, rzecz u nas tak rzadka, zbiór obrazów najznakomitszych Malarzy tak starożytnych jako i tegoczesnych, obrazów iakie najbogatsi mieszkańcy z całej Warszawy posiadaią; wszystko to było zachęcaiące. Kupiłem bilet w sieni u iakiegoś poczciwego Staruszka, idę osobliwości oglądać. Nie iestem znawcą, znawcom pozostawiam ocenienie obrazów i decyfrowanie Autorów; tyle wiem że mam oczy, że wszystko mnie zachwycało. Zdumiewałem się nad mnóstwem, rozmaitością, porządkiem w ubraniu tych sal symetrycznem. Zdumiewałem pomysł tyle pożądany dla naszej Publiczności lubiącej każdą nowość; mozół w rozwieszaniu obrazów i dobraniu dla nich stosownego światła; rozrzewniła mnie dobroć tylu zacnych dobroczyńców, którzy raczyli ulubione sobie klejnoty na cel tak zbawienny pozwolić i rozłączyć się z niemi na kilka tygodni. Przepędziłem w tem miejscu przeszło 2 godziny za moią złotówkę; ale iak przepędziłem! Nieieden, któremu ciężko wypadnie zarobić złotówkę, nie żałowałby iej zapewne, gdyby mógł przewidzieć że mu to przyiemnością opłaci się tak hojnie. Tego opisać nie podobna, trzeba tam być koniecznie

aby ten zbiór podziwiać, który nieprędko zdarzy się widzieć w takiej pełności. Powiadam ieszcze raz, że nie iestem znawcą, ależ gdyby tylko znawcy ten zbiór oglądali, cóżby miały biedne sieroty? Lecz niech idzie Znawca i Nieznawca, niech położy swoię złotówkę na ołtarzu ludzkości, a zbierze się piękna sumka i pokryie znaczne wydatki na wystawienie i urządzenie tego domu potrzebne; iza wdzięczności sierot będzie odpłatą za gotowość z iaką serca litościwe śpieszą, gdzie idzie o wsparcie nieszczęśliwego. *Prostaczek.* — Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nro 496, otrzymała: *Athenaeum* pismo zbiorowe poświęcone historji, filozofji, literaturze, sztukom, i t. d., Wydawca J. I. *Kraszewski*, oddziału 2go tom 2gi i 3ci; prenumerata na cały oddział, zł. 54. *Zasady Myśli* uczuć moich, przez Bochwica, Wilno, zł. 9. *Pamiętniki* do dzieiów Polski, wydał Stanisław Aug: Lachowicz, Wilno, zł. 15. *Sen w Podhorcach*, napisał X. Stanisł: Chołoniewski w Kamieńcu Podolskim, Wilno, zł. 15. *Chwila*, opowiadanie Johna of Dicalp, Wilno zł. 4 gr. 15. *Wiązanie Helenki*, Książeczka dla małych dzieci uczących się czytać, przez Autorkę Pamiątki po dobrej Matce, po polsku i po francuzku, edycja 4ta, z rycinami, Wilno, zł. 6 gr. 20, i wiele innych. — Między fantami zbieranemi na loterję odbyć się maiącą na dochód Instytutu *Głuchoniemych*, znajdowało się 3 bardzo małe, i tych nieśmiano ofiarować; a że Osoba która ie dała, wyiechała, utworzono zatem loteryjkę w domu Państwa *D*, i za te fanty zebrane zł. 9 gr. 7, złożono w Redakcji Kurjera Warszaws: dla wspomnionego Instytutu. Z sask: ogrodu w d. 22 i 23 b. m. wpłyn: zł. 6 gr. 3. — Już dawno nie zdarzyło się nam czytać Książki, którąby równe zadowolenie sprawiała, iak nowo wyszłe dzieło P. *Weinberg*, obejmujące traktat fizjologiczno-psychologiczny p: t: *Kobieta w stanie dojrzałości, iaką iest i iaką być powinna.* Wykład przedmiotu iasny, pełen następstw, definicje trafności niepospolitej, a przytem styl czysty i piękny; wszystko to świadczy, że Autor obok gruntownego zgłębienia przedmiotu, umiał nań patrzyć i przedstawił go w najkorzystniejszem świetle. Po tej Części Iszej, oczekniemy z upragnieniem drugiej: nie wątpiąc, że obie znajdą łaskawe przyięcie u Płci pięknej, dla której dzieło to ponajwiększejczęści iest przeznaczone. Każda Matka czytać ie powinna. Nabyć można tego dzieła we wszystkich Księgarniach Warszawskich po zł. 5 (na półwelinie); w mieszkaniu zaś Autora przy ulicy Nro 964, przyjmuie się prenumerata na obie Części, po zł. 10, na papierze welinowym. — Otrzymawszy pozwolenie Władzy do leczenia *nagniotków* wynalezionym przezemnie środkiem; mam honor Szano: Publiczność zawiadomić, iż wygubieniem w rychłym czasie nagniotków, bez pozostawienia śladów, dotychczas nieznanym sposobem, bez użycia ostrych narzędzi, trudnię się, i samego lekarstwa z stosowną informacją użycia onego, dostać można w mieszkaniu moiem przy ulicy Sgo Jana pod Nrem 13 na 2giem piątrze od frontu. Były Powiatowy Chirurg, Jan *Gębicki.* — Mam zaszczyt uwiadomić Szan: Publiczność, iż ostatni tegoroczny transport *Wody Obersaltzbrun* iuż nadszedł do składu mego; upraszam zatem osoby interesowane, aby po odbiór poczynionych obstalunków łaskawie zgłosić się raczyły, ostatni transport wody *Mariembadzkiej Kreuzbrun* także w tych dniach iest spodziewanym. *D. T. Heinrich*, w domu Petyskusa obok OO. Reform: Nr 473, ul: Senat:. — Niżej podpisana objąwszy przed rokiem kierunek Pensji wyższej Panien w domu przy ulicy Krako: Przedm: Nro 396, uwiadamiam Szano: Rodziców, którzyby życzyli powierzyć mi swoie dzieci, iż dla niedogodności wyż wspomnionego lokalu, przenoszę tenże mój Instytut w dniu 28 b. m. do pałacu niegdyś *Branickich* Nro 1245, obok Kościoła Sgo Krzyża, na I piątro od frontu. Teressa *Schüssler.* — Józef *Łopaciński* Patron, obrał sobie zamieszkanie w domu Nr 1790, starym Teatrem zwanym przy ulicy Sto Jerskiej; wejście przez pierwszą bramę od placu Krasińskich na drugie piątro. — Dla dogodności i wygody, otworzoną zostanie z dniem 1 Paździer: r. b. na *Foxalu* nowo założona *Restauracja* przy czystej i rychłej usłudze; gdzie przyjmowane będą: stołowania miesięczne na różne ceny i z karty, oraz zamówienia na poiedyncze wiel-

kie Obiady, Śniadania, Podwieczorki, Kolacje tańcujące i Wesela, do czego iest lokal odpowiedni, gustownie urządzony. Kuchnia pod kierunkiem P. *Ipnarskiego*, usiłować będzie iak dawniej tak i teraz wyborem, smakiem i świeżością potraw, oraz akuratnem na czas dostawieniem, zasłużyć na względy Szanownej Publiczności. *Murawski*. — Kurs onegdajszy: Listy zastaw: nowe, za 100 zł., r. s. od 14 kop. 89 do r. s. 14 k. 85 (zł. od 98 gr. 20 do zł. 99); wartość kuponu kopieiek 15$^{1}/_{6}$. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rubli srebrnych 2 kop. 22 (zł. 14 g. 24). Pszenicy r. s. 3 k. 55 (zł. 23 g. 20). Grochu polne: r. s. 2 k. 62$^{1}/_{2}$ (zł. 17 gr. 25), fasoli r. s. 4 kop. 65 (zł. 31). Jęczmieniu r. s. 2 k. 20 (zł. 14 gr. 20). Owsu r. s. 1 k. 28$^{1}/_{2}$ (zł. 8 gr. 17). Siana furę iednokną: od r. sr. 2 k. 10 do r. s. 3 k. 45 (zł. od 14 do 23), parokonną od r. s. 4 k. 50 do r. s. 7 k. 35 (zł. od 30 do 49). Słomy furę zwyczajną od rub. sreb. 1 k. 35 do r. s. 3 (zł. od 9 do 20). Okowity 10tej proby garniec k. 74$^{1}/_{2}$ (zł. 4 gr. 29); Szumówki 6tej proby, k: 44$^{1}/_{2}$ (zł. 2 gr. 28).

Z Radomia d. 9/21 Wrześ:. — W dniu 7/19 b. m. Miasto nasze uszczęśliwione było przeiazdem Ich Cesarskich Wysokości Wielkiej Xżnej MARJI MIKOŁAJEWNEJ z Małżonkiem swym Xciem *Leuchtenbergskim*, Dziećmi i Świtą. Po obiedzie przygotowanym u naszego Gubernatora Cywil:, tegoż dnia Ich Cesarskie Wysokości raczyli udać się w dalszą podróż traktem Krakowskim. Powszechna radość mieszkańców którzy dostąpili szczęścia oglądania Córy miłościwego MONARCHY przechodzi wszelkie wyrazy; dla tego na pamiątkę przeiazdu Ich Cesarskich Wysokości, Obywatele i mieszkańcy *Radomia*, wedle możności uczynili *składkę na powiększenie funduszów do budowy proiektowanego tu Szpitalu.*

Anglja. — 12go b. m. wieczorem odbyło się znowu w *Londynie* publiczne zgromadzenie *chartystowskie*, naradzono się nad środkami ulżenia nędzy ludu, i w tym przedmiocie uchwalono złożyć adres Królowej. — W kopalniach węgli kamiennych pod *Glasgowem* robotnicy nie wrócili ieszcze do swoich zatrudnień. — W *Irlandji* 81 domów wyrobnych gotowych iest do przyięcia ubogich; do końca Jesieni spodziewaią się tę liczbę do 100 powiększyć, wydatki na nie ogółem dochodzą 2,300,000 dukatów; w całej Irlandji istnieie takich domów 130. — Do *Londynu* zawinął w tych dniach statek z pierwszym transportem pszenicy wprost z *Stambułu*; z *Marsylji*, *Odessy*, *Szczecina* i *Gdańska* w ciągu iednego tygodnia zawinęło 20 statków z pszenicą. — Zaburzenia w *Brazylji* zupełnie są uśmierzone.

Francja. — Królewska Rodzina znajdować się będzie w *Fontenblo* na winobraniu; Xżna *Orleańska* z przyczyny słabości zostanie w *Eu*. — Lista nowo-mianowanych Parów będzie ogłoszoną w Listopadzie, mówią z pewnością że Panowie Wiktor *Hugo* i Alexander *Dumas* także w niej są objęci. — Rodzina *Bugeaud* (Biużo) 10go b. m. przybyła z *Algieru* do *Marsylji*. — Głoszą, iż P. *Thiers* znowu czyni zabiegi w zamku *Eu* celem umieszczenia się między Kandydatami do Ministerstwa; Marszałek *Soult* (Sult) nie myśli iednak o opuszczeniu gabinetu i cofnięciu się do domu Inwalidów. — Kawaler *Montron* który używany był przez Xcia *Tallejranda* do rozmaitych tajnych misji, został wysłany zagranicę; mówią iż idzie o zaślubienie Królewny *Klementyny* z Xciem *Bordeaux* (Bordo).

Hiszpanja. — 7go b. m. goniec przybyły od Posła w *Lisbonie*, zawiadomił o zabraniu hiszp: statku na rzece *Tag* w *Lisbonie*; szczegóły są następuiące: Korweta portugalska *Glorja* z przyczyny niedostatecznych papierów i podejrzenia o prowadzenie handlu niewolnikami, została zabraną pod *Mozambikiem* i odesłaną do *Lisbony* pod Sąd, który skazał Kapitana na karę pieniężną. Póżniej okazało się, że poddani hiszp: zaliczyli znaczne summy na ten statek i że wiedzieli o nagannym iego celu. Na żądanie tychże Hiszpanów, Rząd madrycki upoważnił swoiego Posła zażądać od Władz portugal: uwolnienia statku; Kapitan zaś zobowiązał się złożyć odpowiednią summę iako rękojmię. Władze portug: na to przystały; złożono rękojmię, statek wydano, a Hiszpan nabywszy takowy, nadał mu nazwisko *Gran Antilla* i umieścił na nim flagę hiszpańską. Konsul hiszp:

(*)

zaopatrzył go w potrzebne papiery na żeglugę do *Kadyxu*, lecz Urzędnicy portugalscy celni nie chcieli statkowi wydać pasportów. Gdy Poseł hiszp: protestował, Rząd portug: na swoie usprawiedliwienie pokazał notę Posła angiels: Lorda *Howarda de Valden*, w której tenże na zasadzie nowego traktatu zawartego między Portugaliją i Angliją celem zniesienia handlu niewolnikami, żądał dalszego zatrzymania statku. Ministerstwo madryckie iest bardzo oburzone przeciw Portugalji i chętnie puściłoby wolny bieg swoim nieprzyiaznym zamiarom, lecz z drugiej strony Poseł ang: w *Madrycie* pochwalił postępek Władzy lisbońskiej. — Opiekun Królowej P. *Arguelles* przez 2 tygodnie chorował niebezpiecznie na zapalenie *mózgu*, teraz iednak wraca do zdrowia. — Jenerał *Zurbano* stara się w *Katalonji* wszystkich młodych ludzi znanych za Republikanów, pobierać do wojska. W *Barcelonie* wykreślono Republikanów z listy milicji.

Niemcy. — Dotychczas dla Pogorzelców *Hamburga* złożono w różnych kraiach Europy około pół 13ta miljona złp. — Xztwo *Modeny* przybędą z odwiedzinami do *Bawarskiego* dworu w *Berchtesgaden.* — Król *Wirtembergski* 14go b. m. wrócił do swoiej stolicy z manewrów wojsk *pruskich* nad *Renem.* — Wielki Xżę *Hesko-Darmsztadzki* udał się z odwiedzinami do Króla *Pruskiego* do *Koblenc.* — Zgromadzenie Rzeszy niemieckiej w *Frankforcie n. M.* 16go b. m. odroczyło się do 14go Stycznia.

Portugalja. — Przedsięwzięto środki aby przez pobranie podatków iuż z przyszłego roku pokryto niedobór w skarbie, tak iżby Rząd nie potrzebował zaciągać nowej pożyczki. — 1go b. m. przypadły termin wypłacenia zaległego żołdu Xciu *Wellingtonowi* i Officerom ang:, został niszczony przez Bank *lisboński.*

Turcja. — 29go z. m. Poseł ang: miał naradę z Posłem francuz: Baronem *Bourquenej* (Burkenej) i zażądał od niego objaśnienia z powodu przybycia flotty Admirała *La Susse* do brzegów *Syrji;* przytem oświadczył, że flotta ang: odpłynie do tychże brzegów dla uważania francuzkiej. Poseł franc: dał odpowiedź zaspokaiaiącą i zapewnił, że Admirał musiał iuż *Syrję* opuścić. — Między Patryarchą *Ormjańskim* a Nadrabinem *Izraelitów* w *Stambule* wybuchły zatargi. Izraelitę obwinionego o zamordowanie Ormjana, Władza turecka uwolniła z przyczyny, że nie było świadków ani dowodów usprawiedliwiaiących oskarżenie. Patryarcha za to zakazał Ormjanom wchodzić w stosunki handlowe z Izraelitami, a Nadrabin używaiąc odwetu, podobny wydał zakaz. Najwięcej przez to ucierpieli Ormjanie, na ulicach bowiem zamieszkałych przez Izraelitów piekarzami są Ormjanie, pierwsi widząc się pozbawionemi chleba, za uzyskaniem pozwolenia Władzy tureckiej, obrali piekarzami ludzi swoiego wyznania, i tak Ormjanie szkoduią.

Rozmaitości. — W pierwszych dniach b. m. umarła w *Sę Briek* Kobieta, która miała 3ch mężów żyiących. Pierwszy był marynarzem, doznał losu *Robinsona* i zaległ na iakiejś wyspie odludnej. Gdy go uznano za znikłego, Żona poślubiła innego, który wkrótce za różne przestępstwa skazany na galery *śmierć cywilną* poniósł. Rozłączona prawnie tym sposobem, poślubiła 3go męża i ten ią przeżył. Rzecz szczególna, w dzień pogrzebu wrócił mąż pierwszy cudownym sposobem z odludnej wyspy wyratowany. — 26,000 podróżnych przybyło do *Salcburga* dla asystowania uroczystości odkrycia pomniku na cześć *Mozarta.* Gazeta handlowa donosząca o tym szczególe, oznajmia zarazem że Delegowani z Konserwatorjów muzycznych *Neapolu, Rzymu, Florencji, Medyolanu, Wenecji, Wiednia, Pragi, Berlina, Mnichowa, Hamburga, Petersburga, Sztokolmu, Kopenhagi* i *Warszawy,* na tę fetę muzyczną zjechać mieli. — Trzecia Żona *Miltona* była charakteru bardzo przykrego, lecz była tak piękna i miała tak białe ciało, iż pewny Dworzanin francuzki odwiedziwszy ią, rzekł do Autora *Raiu utraconego*: »Panie *Milton,* Żonka twoia iest tak świeża iak ruża." »Być może, odpowie Autor z westchnieniem, ale ia iestem ślepy i czuię w niej tylko kolce tej ruży." — Pewny Członek akademji w *Szalą* opowiadaiąc dnia

iednego prerogatywy tejże akademji, mówił że ona iest starszą Córką akademji paryzkiej. *Wolter* który go słuchał, rzekł: »Prawda, dobra to Córka, lecz o niej Matka nigdy nie wspomina.” — Fortepjanista *Herz* mianowany został Professorem fortepjanu w Konserwatorjum *Paryzkiem*. — Sławna Śpiewaczka *Grizy* głos straciła: w *Dublinie* miała występować w *Normie*, wszystkie miejsca przepłacono, gdy w tem Dyrekcja Teatru ogłosiła na afiszu uwiadomienie, że Panna *Grizy* dla braku głosu śpiewać nie będzie. Ogłoszenie to poparła świadectwem Doktora *Harkan*. Amatorowie muzyki spodziewaią się że ta niemoc iest tylko chwilową. — Słoń najogromniejszy, teraz w *Bristol* nagle żyć przestał. Miał lat 9, kosztował 10,000 zł., pęknięcie żyły sercowej było przyczyną iego śmierci. — W *Rennes* nieostrożny Parobek przechodzący po za wałem do którego strzelała artylerja dla praktyki ostremi naboiami, ugodzony kulą, na miejscu żyć przestał. — Sławna Tancerka Fanni *Elsler* przybyła do *Wiednia* dla odwiedzenia swych krewnych, nie wystąpi na scenie w tej stolicy, lecz słychać że wracaiąc, 20 razy tańczyć będzie w Teatrze Królewskim w *Berlinie*. — Sławny zegar astronomiczny w Katedrze *Sztrasburgskiej* od wieków popsuty, teraz przez Mechanikę *Schwilgue* po 4-letniej pracy naprawionym został. Zegar ten przedstawia ruchy słońca, ziemi, xiężyca i innych planet. 7 figur przedstawia 7 dni tygodnia, każda z tych figur pokazuie się w dniu swoim i zmienia pozycją stosownie do godziny dnia. Co kwadrans 4 wieki przychodzą bić kwadranse, a szkielet dźwoni godziny. O 12tej w połudoie, wychodzi 12tu Apostołów, z których każdy po kolei kłania się CHRYSTUSOWI, który każdego z nich błogosławi, iednocześnie kogut 3-krotnie skrzydłami trzepocze i 3 krotnie pieie. Jest to cudo mechanizmu. Podanie gminne niesie, że Mechanikowi który to arcy dzieło wykonał wyłupiono oczy, aby drugiego podobnego nie zrobił. — Sławny Autor *Marivaux* (Mariwo) widząc człowieka żebrzącego, który zdawał się być zdrowym, pytał się go dla czego nieoddawał się pracy? Ah, Panie Dobrodzieiu, odpowie żebrak, żebyś wiedział iak iestem leniwy do pracy! Brawo, rzekł *Mariwo*, oto masz talara za tę szczerą odpowiedź. — Doktor *Bouvart* (Buwar) nad schyłkiem życia swego, lubo nie był ieszcze w wieku, widząc że pamięć go opuszczała, przestał praktykować. Praca do tego stopnia była zniszczyła iego organy, iż zupełnie zdziecinniał. Macał machinalnie poręcze swego krzesła, iak puls chorego. Często pytał się służących dla czego chorzy nie przychodzą. Panie, odpowiedzieli, iuż nie masz chorych, bo wszystkich uzdrowiłeś.

PROGRAMMA INSTYTUTU PRAKTYCZNEGO KUCHARSTWA

PRZEZ RZĄD UPOWAŻNIONEGO,

który, dla dobra i wygody Szan: Publiczności, ma być założony w Warszawie w dniu 1 Października w Pałacu pod Nr 608 przy ulicy Bielańskiej.

Jeżeli nauki i sztuki piękne zrzódłem korzyści i uprzyiemnienia społeczeństwa będące, silny wpływ wywieraią na pomyślność ludzką, tak również doskonała Kuchnia urozmaicona wytwornością potraw, na zmysłach dwóch naszych smaku i powonienia miłe sprawia wrażenie. Z tego więc wypływa, że czyste i smaczne pożywienie stanowi najpierwszą i najważniejszą wygodę życia, wygoda rodzi dobry humor, dobry humor działa na zdrowie, zdrowie zaś iest najgłówniejszą zasadą domowego szczęścia. Kuchnia dobra, w kraiu naszym dotąd tylko w domach bardzo bogatych i to z wielkim nakładem istniała, iakoteż i w niektórych Restauracjach 1go Rzędu, w domach zaś mniej bogatych znacznie, a w uboższych zupełnie była zaniedbaną; co daie powód utyskiwania wielu Osobom na odrazę w smaku potraw, przyrządzanych przez nieumieiętne, a wynikaiący ztąd wstręt pociąga niekiedy za sobą skutki szkodliwe. Instytut wspomniowy tym niedogodnościom założy tamę, gdyż za pośrednictwem tegoż małym kosztem, będzie można smaczne pożywać potrawy, nadewszystko że oszczędność, czystość i porządek będą cechą tego zakładu. Ja niżej podpisany, strawiwszy długi szereg lat na ścisłem badaniu sztuki kucharskiej, oraz na zgłębianiu taiemnic tejże, zebrałem rozmaite sposoby tak kraiowego iako i zagranicznego przyrządzania wszelkich potraw, stosuiąc iednak ostatnie, o ile te zgadzać się będą z gustem, upowszechnionym zwyczaiem kraiowym; takowe więc wiadomości celem będące moich dążności, a długiem doświadczeniem udoskonalone, mam zamiar rozwiiać i praktycznie płci żeńskiej wykładać w moim Instytucie, na który uzyskałem

od Rządu upoważnienie, w sposobie następującym: *Potrawy na sposób angielski, francuzki, polski, ruski i niemiecki.* 1) Zupy mięsne i postne w różnych gatunkach. 2) Wszelkie potrawy zimne i paszteciki po zupie. 3) Sztuka mięsa na rozmaite sposoby. 4) Potrawy gorące z drobiu, zwierzyny i ryb. 5) Przyrządzenie wszelkiego rodzaiu iarzyny. 6) Różne leguminy blanmanże i melszpajzy. 7) Pieczyste wszelkie z pieca, rożna i rosztu. 8) Robienie wszelkich sosów, przypraw, faszów, podlew i lukrowań. 9) Pieczenie ciast różnych, tortów i ciast piramidalnych. 10) Urządzenie szynek, różnych wędlin i pekeflejszu. 11) Robienie lodów, galaret, konfitur z różnych owoców, oraz Powideł smażenie. 12) Kwaszenie ogórków, korniszonów, rydzów i wszelkich owoców konserwy. 13) Różne marynaty z ryb. 14) Pieczenie chleba i różnych bułek. Nakoniec wszelkie tym podobne a tu nieprzewidziane szczegóły, do których dobry wybór wiktuałów tylko zamierzonemu celowi odpowiedzieć może, a znaiomość ta osobny tu ma zajmować rozdział. Osoby płci żeńskiej chcące uczęszczać na kursa nauki sztuki kucharskiej, zechcą do podpisanego wcześnie zgłosić się do zapisu. Z prowincji zaś w tym celu przybyłe, dla których usposobienie powyższe iest nader ważne i nieodzownie potrzebne, mogą, za pewną ugodą być na stół i stancją przyięte. Corocznie będzie odbywać się główny examen uczennic, a te które dokładnie pojmą udzielane im nauki, otrzymaią świadectwa, stosowne do swego uzdatnienia. Mężczyzni, do kursów wspomnionych, przypuszczani nie będą, iednak, wyuczeni iuż Kucharze, za złożeniem examinu w Instytucie, będą mogli otrzymać świadectwa, co do stopnia swoich umieiętności w tej sztuce; iako też i Kucharki będą miały udzielane świadectwa szkolne podług swojej zdatności. Uczennice zaś podzielone na klassy w oddzielnych pracowniach i w godzinach wyznaczonych, będą miały wykładane przez Nauczyciela praktyczne nauki, które nie dla samych tylko służących przydatne, lecz również dla Pań różnego stanu wielce korzystne być mogą; gdy te więc uczęszczać zechcą do moiego Instytutu same, lub z Córkami, znajdą dla siebie osobne pokoie, w których wszystko teorycznie będzie im rozwijane. Przedewszystkiem wykładać im będzie Nauczyciel sposoby urządzenia kuchni i w ścisłym związku będącej z nią śpiżarni, nadto dyspozycje domowe, wybór wiktuałów i t. p. artykuły. Z Dam tych życzące przypatrywać się praktycznemu przyrządzaniu potraw, będą mogły być obecne w pracowniach i kuchniach. Restauracja należąca do Instytutu tego, a wraz z tymże założyć się maiąca, dostarczaiąc mnóstwo wyborowych potraw po różnych cenach, okaże Szan: Publiczności pożytek i ważność wyż opisanego zakładu, oraz przekona o moich staraniach i chęci w Jej usługach. Na samem rozpoczęciu zakładu moiego, mam zamiar wybrać 4 służące, odznaczaiące się najlepszą konduitą i takowe na własnym koszcie usposobić w kucharskiej sztuce, a zatem wzywam chęć maiące, aby do mnie teraz zgłaszały się. Co się zaś tycze warunków dla innych Uczennic, takowe w Instytucie zasięgnąć można. Służące zostaiące w obowiązku, nie mogące korzystać w dniu powszednim, będą mogły mieć udzielane lekcje teoryczne w każdą niedzielę, wyiąwszy w dnie uroczyste od godziny 4-ej do 6ej po południu.

L. Gładyszewski.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Xiężna Wołkońska Zeneida z Moskwy: Radca Stanu Dr. Czetyrkin Główny Medyk Czynnej Armji, Inspektor Jeneralny służby Zdrowia, z rozmaitych miejsc Królestwa onegdaj wrócił do Warszawy, i Dr. T. Heinrich Assessor Farmacji Urzędu Lekarskiego Gubernji Mazowiec: i Kalis:; Potocki Tom: Hra: i Ostrowski Włady: Hra: z Mohilewa; Błaszczyński Józ: Komisarz Obwo: z Łowicza; Kreütz Hrabina Małżonka Jenerała z Chełma; Frankowski Adolf Dz: z Jasionki; Moszczeński Adam Dzie: z Bichniewa; Rogojski Fran: Dzie: z Ulowa; Połuiektow Jenerał Lejtnant Członek Audytorjatu Woiennego z Petersburga; Malinowski Jenerał Lejtnant z Pułtuska; Ciołkowski Domi: Dzie: z Winnicy; Swidziński Ign: Dzie: z Sromotki; Walewski Kazi: Oby: z Drezna; Moldauer Alexan: Bankier z Wiednia.

DONIESIENIA.

Potrzebna iest FRANCUZKA do 3ch Panienek, od 5 do 7 lat maiących, do mówienia z niemi, czytania i pisania, inne zaś nauki powinny być dawane opowiadaniom i zabawą; wiadomość w domu Gerlacha pod Nr 18, na Krakowskiem Przedm:.

DÓBR Dąbrówki, Zawadki i Górki w Pow: Łęczy: położonych, składaiących się z włók 68 mor: 17 miary nowopolskiej, odbędzie się sprzedaż w d. 1 Paźdz: 1842 r., o godz: 4ej po połud: w Trybunale Cywil: intratę Dóbr tych stanowi: Kreszencja, Propinacja, Las, Wiatraki, oraz czynsz od Kolonistów zł. 4500 wynoszący.



Osoby poluiące na polach i lasach dóbr Tarchomina, bez pismiennego pozwolenia Administracji miejscowej, utracą Psy i Broń.

W dniu 27 b. m. odbędzie się licytacja w Ogrodzie Tarchomińskim na kilkaset sztuk ROŚLIN Trepauzowych, które podług woli ubiegaiących się, częściowo lub ogółem będą wystawione.



Przez kilka lat pobytu mego zagranicą, zwiedziłem wiele stołecznych Miast w celu wydoskonalenia się w zawodzie moim Teraz objąwszy na siebie Warsztat Tapicerski po ś. p. Karolu Fryderyku Harbold, exystuiący blizko od lat 30 przy ulicy Nowo-Senatorskiej w Do-

mu pod Nr 476 lit: D; mam honor uwiadomić i polecić się względom JWWch i WW. Panów, iż iak dawniej w temże samem miejscu przyjmuie wszelkie obstalunki, iako to: WYŚCIEŁANIA MEBLI i MATERACY na SPRĘŻYNACH podług wynalazków Paryzkich i Wiedeńskich, oraz wszelkie ubierania SUFITÓW, ŚCIAN, FIRANEK, wszystko podług najświeższych Zurnali, a to po cenach umiarkowanych.

Karol Haubold, Tapicer.

CHŁOPIEC od lat 13 do 15, umieiący pisać, czytać i rachować, potrzebny iest do Handlu Korzeni i Win pod Nr 326 przy ulicy Nowe Miasto. Tamże życzący nabycia PANTALJONU roboty Malanowskiego, bliższą powężmie wiadomość.

☞ Do Domu Handlowego Piotra Steinkeler przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, nadszedł świeży transport PIWA BAWARSKIEGO. Sprzedaie się w oxeftach.



W domu Nr 1403 przy ulicy Marszałkowskiej, za Łubieńskich Pałacem, drugi dom, są do nabycia za cenę umiarkowaną, różne MEBLE mahoniowe i iesionowe, iako to: Garnitury w nowym fasonie, z wysłaniem i bez wysłania; o czem życzący, każdy przekonać się może.

LEOPOLD LEWISSON,

FABRYKANT RÓŻNYCH PARFUM, KOSMETYKÓW i LAKU,

zamieszkały przy ulicy Rymarskiej pod N° 741.

Ma zaszczyt Szano: Publiczności tu i na Prowincji zamieszkałej donieść, że z swoiej podróży z Zagranicy iuż powrócił, i fabrykację wyż wzmiankowanych Artykułów iak wprzódy tak i nadal kontynuować będzie. Polecaiąc się Szano: Publiczności z pięknym doborem swoich Wyrobów, przyrzeka oraz, że każde dane mu zlecenie, iak najśpieszniej, obok umiarkowanej ceny, uskuteczniać będzie.

Na żądanie Anny Marji Fickertinall jako iedynej Sukcessorki niegdy Jana Sejfert, w d. 17/29 Września r. b. od godziny 10 z rana w domu przy ulicy Piwnej pod Nr 112 położonym, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją Ruchomości po wspomnionym Seifercie pozostałe, a składaiące się z kilku Warsztatów stolarskich w werkcejgami, Warsztatu tokarskiego, Mebli nowych i używanych, Desek i Bali rozmaitych na wyroby stolarskie zdatnych, oraz Fornierów mahoniowych i iesionowych, tudzież Garderoby, Bielizny, Pościeli, niemniej Machiny do postrzygania sukna, iako też różnych innych Przedmiotów, a to wszystko za gotowe zaraz po przybiciu płacić się maiące pieniądze.

Antoni Sikorski Reient.

FABRYKA GUZIKÓW METALOWYCH.

Mam zaszczyt donieść łaskawej Publiczności, iż w Fabryce Guzików Metalowych, przezemnie nowo założonej, nabyć można wszelkiego rodzaiu Guzików, iako to: woyskowych, urzędniczych, studenckich, cywilnych, liberyjnych, oraz blaszek herbami liberyjnemi, okładanych srebrem i platerowanych, najnowszym gustem i zupełną doskonałością wyrobionych. Fabryka ta stara się dogodzić większą częścią Wyrobów iuż gotowych; obstalunki zaś w każdym czasie przyjmowane być mogą. W tejże Fabr: przyjmuią się do wyrzynania Pieczęcie kamienne i różnometalowe, oraz Robota Sztycharska. Mam nadzieię, że Prześwietna Publiczność swoią obecnością raczy mnie zaszczycać, a akuratnością usługi zadowoloną będzie. Mieszkam obok Banku przy ulicy Przechodniej pod Nrem 797.

Mojżesz Dawidsohn Steinszneider.

Bank Polski. Podaie do wiadomości, iż od dnia 28 Września (10 Października) do dnia 6/18 Października r. b. odbywać się będą licytacje głośne w Biurze Okręgu Zachodniego Górnictwa Rządowego w Dąbrowie w Obwodzie Olkuskim Gubernji Kieleckiej, na dostawę rozmaitych MATERJAŁÓW na r. 1843 dla Fabryk Górniczych w tymże Okręgu położonych potrzebnych, a mianowicie: Kamieni murowych, wapiennych materjałów, drzewnych rżniętych różnego gatunku, smarowych i palnych, to iest Oleiu, Smoły, Swiec, Oliwy, Kleiu, Drutu; na rozmaite dowozy materjałów iako to: Węgli z kopalń, Glinki ogniotrwałej i spław tejże, oraz Cegły, Piasku, Galmanu, Cynku, Drzewa z lasów, na dostawę Koni do Machin, i t. p. O warunkach licytacji, chcący przystąpić do licytacji powezmą wiadomość na miejscu w Dąbrowie w Biurze Okręgowem Górnictwa. Radca Stanu, Prezes *Lubowidzki.* Sekretarz Jeneralny *Łubkowski.*

☞ Dwa POKOJE z Kuchnią na 3ciem piętrze od frontu, i dwie STANCJE na 1szem piętrze w Oficynie, tudzież Stajnie z Wozowniami, które mogą być na iaki Skład użyte, na Podkańskiem zwane, pod Nrem 557 przy ulicy Długiej, są do wynaięcia; wiadomość u Rządcy tegoż Pałacu.

Zapozew Edyktalny. W sprawie o unieważnienie Małżeństwa między Kazimirą Józefą dwóch imion z Palińskich i Kazimierzem Ciszewskim zawartego, wzywa niniejszem wspomnionego Kazimierza Ciszewskiego, dawniej w Parafji Wareckiej Obwodzie Warszawskim zamieszkałego, a teraz niewiadomego z pobytu, aby sam osobiście lub przez swego Pełnomocnika, stawił się niezawodnie w Sądzie Duchownym II. Instancji, tu w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 484, w dniu 23 Wrześ: (5 Październ:) r. b. o godzinie 3 z południa, posiedzenie swoie do tej sprawy odbywać maiącym, i odpowiedział ze swoiej strony na wnioski przez powodową stronę uczynione, a to pod zastrzeżeniem za-

ocznego postąpienia. W Warszawie dnia 18/30 Lipca 1842 r. *X. M. Jeżowski* P. S. D. A. W.

W Dobrach RUDA, w Obwo: Stanisławowskim, 4 mile od Warszawy, na trakcie, iest na lat 3 do wydzierżawienia GORZELNIA (15 korcy kartofli dziennie Zacieru), BROWAR z wszelkiemi Naczyniami i OZDOWNIĄ, oraz PROPINACJA, do której należą: Oberża przy Szosse i sześć Karczem. Bliższą wiadomość powziąść można na gruncie.



Przy ulicy Ścto-krzyzkiej Nr 1344, są do sprzedania: DORÓŻKA Petersburgska. FAETONIK, KOCZ KARETA fabryki znanego Majstra Lira, KĄPIEL Pokoiowa z fabryki Mintera o 6ciu obręczach, PAŁASZ w srebro oprawny turecki. Tamże są KARETY poczwórne i podwójne do wynaięcia dziennie, na pół dnia i na godziny; dowiedzieć się od Stangreta Józefa.



BARANY czystej krwi, z Wełną nadzwyczajnie długą i gęstą, wysokiej cienkości, w wieku półtrzecia roku skończonych, znajduią się do sprzedania w Dobrach Służewie pod Warszawą, za cenę umiarkowaną.

Gdy ogłoszona licytacja na 3-letnie wydzierżawienie DOMU w Pradze przy Warszawie pod Nr 192 sytuowanego, z gruntami i zabudowaniami gospodarskiemi do tegoż domu należącemi, do skutku niedoszła, przeto nowy w tym celu termin w tymże domu odbyć się maiący, na dzień 15/27 Wrześ: r. b. na godz: 3 z połud: oznaczonym został. Cena rocznej dzierżawy zmniejszona iest do rubli sr. 27, i od tej kwoty licytacja rozpocznie się. Przystępuiący do licytacji, złoży na wadium rub: sr: 18, a na koszta rub: sr. 6 i kop: 30; inne zaś warunki są do przejrzenia u podpisanego Obrońcy Sądowego w Pradze przy Warszawie pod Nr 376 mieszkaiącego, jako przydanego Opiekuna nieletniego Józefa Zantmann. *Maciej Kazimierz Szypnicki.*



Dwie SUCZKI z rassy Wyżełków Angielskich, z ciemnemi łatkami na białem tle, po 6 miesięcy maiące, w pierwszych dniach b. m. wybiegłszy z domu Nr 2179, na ulicę Czarną, zginęły. Łaskawy znalazca raczy ie oddać pod powyższy Nr, za przyzwoitą nagrodą.



Dnia 21 b. m rano, z domu Nr 821, przy ulicy Chłodnej, zginęła SUKA szczenna z gatunku OGARÓW, czarna, podpalana, nogi i podbrzusie białe. Kto ią odprowadzi pod powyższy Numer, odbierze sowitą nagrodę; w przeciwnym bowiem razie, nieprawy posiadacz prawnie poszukiwanym będzie.

KUŹNIA do wynaięcia przy ulicy Muranowskiej pod Nr 2213. Wiadomość w Sklepiku Wiktuałów.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473.

Dziś nadeszły PIJAWKI świeże, które za pomierną cenę pod Ner 550 przy ulicy Długiej, i każdego czasu nabyć można.

Pomiędzy innemi Towarami, które świeżo z zagranicy Kantorowi do sprzedania nadesłano, znajduią się: 1) Tabliczki szyfrowe drewniane w mniejszym i większym formacie, sztuka po 15 i 20 gr. Tabliczki te nie tylko dla dzieci lecz i do rachunków domowych są bardzo dogodne. 2) Scyzoryki poiedyncze, podwójne i potrójne, prawdziwe angielskie w najlepszym gatunku; iateż Szczypce stalowe polituruwane szczelnie zamykaiące się. 3) Pularesy safjanowe na sprężynach z zameczkami stalowemi polituruwanemi i bez zameczków, podróżne i zwyczajne. 4) Dzwonki brązowe stołowe, odznaczaiące się piękną i gustowną robotą, z kościanemi trzonkami, Rejscejgi, Tusze i Pędzelki.

W bliskości Rogatek Belwederskich po prawej stronie w Winnicy, można dostać WINOGRON dostałych i świeżych na funty lub grona.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 12.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 22 raz *Zoe.* 6 raz *Wieśniak* i *Aktorka.* 14 raz *Zbyt szczęśliwa.* Chorzy: JPani *Kostecka* i JPanna Paulina *Riwoli.*

Podpisany ma zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż z dniem 1 Paźdz: r. b., rozpocznie dawać Widowiska sztucznego ieżdżenia w Rajtszuli Saskiego Ogrodu przy ulicy Królewskiej. Gdy na wewnętrzne wygodne urządzenie miejsca tego, nie szczędził mozolnej pracy i znacznych nakładów, spodziewa się że zawsze Łaskawa Publiczność raczy przedstawienia iego licznem zgromadzeniem się zaszczycać. *Alexander Guerra*, Dyrektor Towarzystwa Sztucznych Jezdców.

Dziś w Pałacu Paca SZTUKI MAGICZNE.

W dniu dzisiejszym od godziny 3 po południu, odchodzić będą do Zacisza za Pragą i napowrot, OMNIBUSY, a to od mostu pod Warszawą przy Łazienkach Maiewskiego.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477, w domu Boka, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej, obok domu W. Stejnkelera, JPan *Danecki* na żądanie Gości grać będzie.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej na Śniadanie: Gęś, Pieczeń cielę: i bara: a la sarna, Polędwica, Schab z kapus:, Ozor na szaro. Potrawa z pulard, Kotlety cielę:, Kiełbasa dusz., Kurczęta, Raki.